Dziennik Poznański
wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałku i dni poświątnych.
Przedpł. kwartalna w miejscu 2 tal.
Na Pocztach krajowych 2 tal. 13 srg. 9 fen.
Wszelkie rękopisy do Dzien. Pozn. przysyłane nie zwracają się.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Doniesienia i Obwieszczenia opłacają się po 1 srg. 3 fen. od wiersza.
Pojedyńcze egzempl. sprzedają się po 1 srg. 6 fen. w Expedycyi przy Placu Wilhelm. nr. 8.
Listy do Redakcyi i do Expedycyi winny być frankowane.

№ 215 Wtorek, 20 września 1864. № 215

Poznań, 18 września. Piękném jest hasło: „jeden za wszystkich,“ piękniejszém: „wszyscy za jednego.“ Naród angielski podniosło ponad inne, że umiał wszystek bronić po świecie praw i honoru jednego obywatela. Żydzi nie postradali cech im właściwych i narodowego charakteru utrzymaniem pomiędzy sobą solidarności, na jaką niezwykła zdobywać się ludność chrześciańska, pośród któréj się osiedlali. U Polaków znajdą się tacy, co poświęcić się umieją jedni za wszystkich, ale rzadko wchodziła u nas w życie zasada „wszyscy za jednego;“ z jaką dla narodu korzyścią, skutki okazują. Te kilka myśli nasunęła nam treść następującego listu:

P. D. **Lipsk,** 16 września. Nie mieliśmy o czém donosić wam z Saksonii, a raczéj tak smutny kreślić byśmy musieli obraz dziejów naszego wychodźtwa, że lepiéj go przyszłości zostawić.

Od przygody mało znacznéj w domu poselstwa rosyjskiego w Dreźnie położenie wygnańców naszych tutaj przebywających zupełnie się zmieniło. Była ona powodem do nowego nacisku na rząd saski, który oprzeć mu się nie mógł i zezwolił na wydalenie wszystkich Polaków pod pozorem braku legitymacyi. Bardzo długi czas wszakże nie wymagano żadnych i możnaby przypuścić, że póty nas tu trzymano, dopókiśmy byli zamożniejsi. Od kilku tygodni co dzień prawie wywozi policya niemal gwałtem, niekiedy nagle i nie dając nawet czasu przygotowania się do drogi, nieszczęśliwych naszych wygnańców Skłania ona do powrotu do kraju bardzo gorliwie, ale na nieszczęście nie wszyscy się na to ważą i mogą, a szczególniéj ci, którzy z Litwy, Wołynia, Ukrainy i Podola pochodzą.

Kto nie może do kraju powracać, musi sobie jechać precz, w Saksonii niema dlań przytułku. Mogą być do tego powody ważne, ale to pewna, że gdyby z jednym najbiedniejszym Anglikiem tak się obeszła policya saska nielitościwie, grubiańsko, oburzająco, jako z mnóstwem Polaków się obchodzi, wszyscy Anglicy wynieśli by się z Drezna i więcéj by w niém nie postali.

My nie czujemy się do tego obowiązku solidarności, którym żyją narody, i pieniądze polskie będą płynąć do saskich kieszeni, a pozostali panowie uśmiechną się może z pociechy, że ich od nieznośnego uwolniono proletaryatu.

Tém to ginęliśmy i giniemy.

Możemy śmiało oddać tę sprawiedliwość wychodźcom polskim, których tysiące przepłynęło przez Drezno, że przy tak wielkiéj ich liczbie, przy tak nękającym niedostatku, położeniu rozpaczliwém, żadnego narodu emigracya nie byłaby spokojniejszą, mniéj niebezpieczną, przyzwoitszą. Mniéj było przypadków, niż się spodziewać było można.

Z drugiéj strony obejście się z nami policyi saskiéj, państwa niby konstytucyjnego, było w najwyższym stopniu drażniące, grubiańskie, nieludzkie. Nachodzono mieszkanie, chwytano papiery, więziono bez przyczyny, oprowadzano z żandarmami po ulicach, zmuszano do nieustannych meldunków w biurze, w którém wyjątkowo tylko dla pewnych osób była grzeczność, dla ogółu prawie pogarda i grubiaństwo. Trzeba było nieustannie uciekać się do jakichś protekcyi, aby wyjednać trochę wyżebranych względów na położenie,

Dziś niema wątpliwości, że poselstwo rosyjskie nikomu tu nie pozwoli pozostać, mówi ono o tém głośno, a każdy dzień dowodzi, że wola jego się spełni. Wielu wyjeżdża bez grosza, wielu o talarze... w świat! bez umiejętności języka, bez usposobienia do pracy... z ranami niezgojonemi, z boleścią w piersi. Patrząc na ten obraz rozpaczliwy, zwątpićby potrzeba o ludzkości, gdyby nie kilku ludzi, którzy chrześciański obowiązek spełniają do ostatka.

Być bardzo może, iż posłuchy o nowéj jakiejś organizacyi, o nowych wysyłkach itp. przyczyniły się do tak surowych na nas wyroków, lecz w Dreźnie, o ile wiemy, dziś przynajmniéj o żadne spiskowanie nie było obawy. Możemy téż zaręczyć, że ci, co spiskują, pozostaną w Saksonii, gdy spokojni a biedni za nich odpokutować będą musieli. Policya tutejsza równie jest w tych rzeczach zręczna jak moskiewska, widzi tych, co się nie kryją, bo nic do ukrywania nie mają, a że reszty niezna, chwyta, co napadnie.

Niepotrzebna surowość spada naturalnie na karb poselstwa moskiewskiego, *is fecit cui prodest;* a dodać należy, iż ci co się doń o protekcyą zgłaszali, potwierdzające ten domysł odebrali odpowiedzi. Kto nie wraca, bo wrócić nie może — ten pójdzie precz.

Nie przeczym wcale, że obowiązkiem jest nie pomnażając emigracyi wracać, kto tylko może. Ale wszyscy naprzód z prowincyi Zabranych nie mogą wrócić, chyba w Sybir lub na rusztowanie; z Kongresówki z tych, co chcieliby wrócić, mała liczba otrzymała bezwarunkowe pozwolenie powrotu. Niema ściśle nawet określonych jego warunków, a rękojmią bezpieczeństwa jest tylko dobra wola jednego człowieka, że niepowiemy jego fantazya, tam gdzie niema stałego prawa, do którego by się odwołać można, gdzie jest łaska tylko, ciężko na nią rachować. A nuż się pod zły humor trafi? — Widzieliśmy wielu, co nawet pod groźbą kary postanowili wrócić i poddać się jéj raczéj, niż wlec życie nędzne na wygnaniu, heroizm ten nie był rzadkim... bo i cichego bohaterstwa nam nie brak.

Ciężkie mogły być winy nasze, ale żaden naród jeszcze tak nie odpokutował krwawo i męczeńsko jak nasz... bogdajby cierpienie to nie zostało bezpłodném.

Z Lipska bez wyjątku wygnano, co było polskiego, z obawy nowéj Ojczyzny... Można zaręczyć na pewno, że żadnemu polskiemu, bodaj najniewinniejszemu dziennikowi dwadzieścia cztery godziny, mimo prawa prasowego i wolności druku, żyć by tu nie dano.

Wkrótce może w Lipsku jak w Wilnie zakażą drukować po polsku. Wszystko, nawet to, jest możliwém. Konstytucya saska służy, jak się zdaje, dla Sasów i na to, aby jéj — nie używali bo nie potrzebują. Deputacya, która przyjeżdżała do Drezna, aby upominać się o zmianę w prawie prasowém, głośno wypowiedziała, że głównie jéj szło nie o swobodę myśli, ale o rozszerzenie handlu księgarskiego, o interesa materyalne. Z tego stanowiska Sasi zapatrują się na sprawy świata i Europy.

Ze świecą dziś nie wyszukać w Lipsku Polaka, chyba zwiniętego szczelnie w niemiecką bibułę. Jeden tylko podobno p. Sk.... siedzi, a nikomu więcéj nie wolno.

NPan raczył udzielić pozwolenie ministrowi wojny Roonowi i kilku wojskowym różnych stopni, noszenia otrzymanych od cesarza Francuzów orderów.

Berlin, 17 września. B. u. H. Ztg powiada, że dokumenta mające popierać pretensye ks. Oldenburga okazały się niedostateczne i że dla tego starają się w archiwach wiedeńskich odszukać innych dokumentów.

Z Wiednia zaprzeczają pogłoskom o oziębieniu się stósunków Prus do Austryi.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 16 września. Dzienniki niemieckie donoszą ztąd, że w kołach moskiewskich znów od kilku dni krążą wiadomości, jakoby car zamierzał w powrocie z Niemiec dłuższy czas wraz z całą swą rodziną pozostać w Warszawie, jakoby przy téj sposobności wydał niektóre ukazy łagodzące stan wojenny i ucisk w Królestwie, mianowicie dozwalając części internowanych w głębi Rosyi bez żadnéj przyczyny Polaków powrócić na łono swych rodzin i domowych zatrudnień. Wymieniają nawet liczbę tych, którzy po roku niezasłużonego w niczem wygnania ujrzeć mają ojczystą ziemię. Ma ich być do 2000. Byłaby to zatém zaledwie kropla w tém morzu nieszczęścia ogólnego; a przecież i ta szczupła tak nazwana łaska widzi się tu wszystkim bardzo nieprawdopodobną przy systemie okrutnym, jaki na rozkaz wyższy panuje w ziemiach polskich Moskwie poddanych. Słowem, wieści te o łaskach i reformach, bodaj po raz setny tu rozgłaszane tendencyjnie, nawet w korespondentach niemieckich dzienników jak największe znajdują niedowierzanie. Bo jakżeż np. połączyć je z nowemi egzekucyami, które tajnie się odbywają po kraju, a nawet w Warszawie saméj? Przecież onegdaj jeszcze wykonano znowu w cytadeli cztery wyroki śmierci przez rozstrzelanie, jak donosi Bresl. Ztg i Danz. Ztg, a nikomu z publiczności nieznane są nazwiska nieszczęśliwych. Czyż to ma być wstępem do mniemanych reform i koncesyi, o których agenci moskiewscy telegrafem rozgłaszają po całéj Europie? Zaiste byłby to krwawy i złowróżbny początek!

Co zaś się tyczy ulżenia mieszkańcom stolicy ucisku policyjno wojennego, dotąd także najmniejszych nie ma oznak zapowiadających takowe. Przeciwnie baron Frederyks w rozporządzeniach swoich dowodzi bardzo oczywiście, jakie tu panują prawa i jak je pojmują tutejsi prawodawcy. I tak Gaz. Policyjna ogłasza w każdym niemal numerze obszerne spisy osób skazanych na sztrafy pieniężne za przewinienia rzekome, które charakteryzują wybornie tutejsze stosunki. Czytamy tam, iż tyle a tyle niewiast zapłaciły karę za noszenie żałoby — chociaż wiadomą dla każdego jest rzeczą, że w Warszawie od dawna żadna kobieta nie tylko nie używa sukien koloru czarnego, ale w ogóle wszystkie wystrzegają się ciemniejszych barw w przyborach, aby tylko nie uledz prześladowaniu policyi. Lecz również jest rzeczą znaną, że policya bardzo dowcipną jest w interpretowaniu tego, co niby oznaczać ma żałobę lub rewolucyjną oznakę. Bodajby tylko pomocnicy p. Frederyksa nie uznali w końcu czarnych włosów lub oczu także za demonstracyą polityczną; wśród obecnych stosunków nic tu nie ma niemożliwego. Inną razą skazano na sztrof kupców „za posiadanie w sklepach piór stalowych z wyobrażeniami zakazanemi“, a gdzież, pytamy, ogłoszono ów zakaz, wyszczególniający owe niedozwolone znaczki na piórach, które jak wiadomo oznaczają w fabrykach dowolnie, jedynie dla odznaczenia ich pochodzenia z téj lub owéj fabryki? Jedną damę zmuszono opłacić haracz „za noszenie pierścienia z oznaką rewolucyjną“. Podobno był to zwyczajny pierścień z ozdobą w formie krzyżyka. Ale krzyż, to w oczach Moskali najniebezpieczniejszy emblemat rewolucyjny. Myślałby kto, że Moskale obawiają się znaku krzyża, jak Mefistofeles, którego tym znakiem wedle podania za dziesiątą granicę odpędzić można. Wiele osób skazują na sztrofy już to za niedokładne oświecenie sieni, już to za zbyt późne utrzymywanie światła w oknach; jednych za rzekomy nieporządek przed ich kamienicami, drugich za nieczyste utrzymywanie własnych mieszkań. Tak to moskiewska policya dbałą jest w Warszawie o porządek i czystość! Dostało się między innemi także „niemieckiéj“ dyrekcyi warszawsko wiedeńskiéj drogi żelaznéj, która „za nieczystość w podwórzu i na ulicy, oraz nieutrzymywanie stróża,“ zapłacić musiała w tych dniach 25 rs. do kasy p. Frederyksa. Ciekawa, czy tego rodzaju niespodzianki także posłużą ku zadowoleniu p. Muschwitza i sprowadzonych przezeń do zarządu dróg żelaznych w Królestwie Polskiém Niemców.

Tymczasem tak nazwany komitet urządzający urządza wedle teoryi Milutyna i Czerkaskiego sprawę włościańską i ogłasza w urzędowym organie obszerne sprawozdania. Nie dawno temu pisała Schles. Ztg, że komitet nie może dać sobie rady, i że myślą w kołach najwyższych o przywołaniu ku pomocy margrabiego Wielopolskiego. Wiadomość tę powtórzyła także Posener Ztg, a Dz. Warszawski czuł się spowodowanym do wyrzeczenia w téj kwestyi swego zdania w sposób następujący: „W jakim to celu“, powiada on, „Posener Ztg, organ zresztą poważny, powtarza podobne brednie“? Z krociutkiéj uwagi téj urzędowego moskiewskiego organu łatwo odgadnąć, że nie nadeszła jeszcze chwila łaski dla wszechmocnego tu niegdyś naczelnika zarządu cywilnego.

Warszawa, 15 września. Nim zakończymy rozpoczęty dokument tak zwanego komitetu urządzającego, podajemy dzisiaj instrukcyą dodatkową tegoż komitetu w brzmieniu dosłownem:

Anneks do pozycyi 118 protokółu posiedzenia XXIII Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiém w dniu 25go lipca (6 sierpnia) 1864 r. odbytego.

Przepisy postępowania w sprawach dotyczących praw gruntowych włościan w Królestwie Polskiém.

Rozdział I.

Przepisy ogólne.

1) Sprawy w przedmiocie praw gruntowych włościan, należące do atrybucyi komisyi spraw włościańskich, wymienione są w punktach *a*, *b*, *c* i *d*, artykułu 17 najwyższego ukazu z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 r. o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach. (Ukaz IV).

2) Czynności w artykule 17 punkcie *a* rzeczonego ukazu wymienione, jako to: sprawdzanie, poprawianie i wprowadzenie w wykonanie tabel likwidacyjnych, winny być dopełniane według zasad w tymże ukazie wskazanych, oraz stósownie do przepisów, jakie w tym przedmiocie wydane zostaną przez komitet Urządzający.

3) Czynności w artykule 17 punkcie *d* tegoż ukazu wyszczególnione, dopełniane będą późniéj przy dalszym rozwoju sprawy włościańskiéj. Co do sposobu ich załatwiania wydane będą również oddzielne przepisy.

4) Postępowanie w czynnościach w punktach *b* i *c* powołanego wyżéj artykułu i ukazu wymienionych, sposób ich załatwiania, niemniéj poświadczania dobrowolnych pomiędzy właścicielami dóbr a włościanami układów, wreszcie sposób rozpoznawania i rozstrzygania zachodzących pomiędzy stronami sporów i zażaleń, określone są w niniejszych przepisach.

5) Sprawy w punkcie *c* artykułu 17 tegoż ukazu wyszczególnione, a praw gruntowych, włościanom ukazami z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 r. nadanych dotyczące, rozpoznawane będą w dwóch instancyach. Od decyzyi wydanych w pierwszéj instancyi służy odwołanie się do drugiéj instancyi.

Uwaga. Jakkolwiek obsadzanie opróżnionych posad włościańskich (pustek), gdy do takowych prawo włościanom zostanie przyznane (ukaz IV, artykuł 17, punkt *f*) nie będzie już mogło być przedmiotem sporu pomiędzy właścicielami dóbr a włościanami, to wszakże nie przecina włościanom możności zanoszenia zażaleń, i z tego powodu sprawy dotyczące pustek, będą ulegały rozpoznaniu w dwóch instancyach.

6) Dla spraw rozstrzyganych przez komisarzy rewirowych, drugą instancyą stanowić będzie komisya spraw włościańskich; dla rozstrzyganych zaś przez komisyą — drugą instancyą stanowić będzie komitet urządzający, a mianowicie ustanowiona przy nim oddzielna komisya do rozpoznawania próśb i zażaleń.

Uwaga. Gdy komisye spraw włościańskich, mają wyrzekać w pierwszéj instancyi, wtenczas wydają decyzye swoje nie inaczéj, jak po zasięgnięciu poprzednio co do tego interesu opinii komisarza rewirowego lub delegacyi czasowéj.

7) Decyzye komisyi spraw włościańskich, wydane w drugiéj instancyi z odwołania się do decyzyi komisarzy rewirowych będą ostateczne i żademu już odwołaniu się nie ulegają.

8) Skarga przeciwko osnowie decyzyi, podaną być winna w terminie trzechmiesięcznym od dnia ogłoszenia decyzyi. Skargi przeciwko decyzyom komisarzy rewirowych, zanoszone będą do komisyi spraw włościańskich, zaś na decyzye tych komisyi do komitetu urządzającego. W obu wypadkach do skarg dołączone być winny w kopiach zaskarzone decyzye.

Uwaga. Zażalenia na koisarzy: komisye mogą być składane tymże komisarzom i komisyom. Tak komisarze jako i komisye, po dołączeniu kopii swoich decyzyi, oraz potrzebnych wyjaśnień, przedstawiają téż zażalenia: komisarze komisyom, a komisye, komitetowi urządzającemu.

9) Obok zażaleń na samą osnowę decyzyi, właścicielom dóbr i włościanom służy możność zaskarżenia pojedyńczych czynności, dotyczących w ogólności saméj instrukcyi sprawy. Zażalenia przeciwko komisyom rewirowym delegacyom czasowym, zanoszone będą do prezesa komisyi, który wyda właściwe zarządzenia, a w razie zachodzącéj potrzeby, zażalenie przedstawi komitetowi urządzającemu; zażalenia zaś przeciwko samym komisyom lub ich prezesom, wnoszone będą do komitetu urządzającego. Dla zażaleń tego rodzaju służy również termin trzechmiesięczny.

10) Za kopie decyzyi komisarza rewirowego lub komisyi spraw włościańskich, wydane w języku rosyjskim, ściągana bę-

dzie opłata kopiejek 15, a jeżeli kopia, na żądanie strony interesowanéj, wydaną będzie z dołączeniem przekładu na język polski, po kopiejek 30 od każdego arkusza.

Uwaga. Fundusz opłaty powyższéj utworzony, dołączony będzie do sum kancelaryjnych, oddanych do dyspozycyi komisarzy rewirowych i prezesów komisyi spraw włościańskich.

11) Podział spraw i czynności dotychczących praw gruntowych włościan, mniéj dobrowolnych względem tychże praw układów, pomiędzy komisarzy rewirowych, delegacye czasowe i komisye spraw włościańskich; stósownie do służących im w téj mierze atrybucyi, określone będzie odzielném postanowieniem komitetu urządzającego.

Rozdział II.

Postępowanie przed komisarzami rewirowymi.

12) Komisarz rewirowy przystępuje do czynności: a) na skutek prośby powoda; b) z zarządzenia komisyi; c) według zaleceń Prezesów komisyi, (ukaz IV, art. 24); wreszcie d) na zasadzie poleceń komitetu urządzającego.

13) Komisarz rewirowy czynności swe odbywać winien, ile możności, na gruncie, za poprzedniém zawiadomieniem o przybyciu swojém: strony spór wiodące, osoby do sprawy wpływające i świadków. Mocen będzie odbywać czynności i w miejscu swego zamieszkania, jeżeli czynność z istoty swéj, załatwienia na gruncie nie będzie wymagała.

14) Prośby do komisarzy rewirowych zanoszone być mogą wszędzie i w każdym czasie, ustnie lub na piśmie, w językach: rosyjskim, polskim lub niemieckim) osobiście, lub przez osobę umocowaną, w formie zupełnie niewinnéj.

15) Komisarz rewirowy wydaje stronie interesowanéj, gdy tego żądać będzie, podpisane przez siebie świadectwo, że prośba bądź ustua, bądź na piśmie złożona została przyjętą, albo też nie przyjętą, gdy przedmiot sprawy widocznie rozpoznaniu jego nie ulega.

16) Strony pomiędzy którymi spór zachodzi stawić się mogą do rozprawy przed komisarzem rewirowym, wraz z swojemi świadkami, jednocześnie; jeżeli która z nich nie stawi się komisarz wyznaczy termin do stawiennictwa, do nieobecnych zaś wyda wezwania na piśmie z oznaczeniem terminu do rozprawy za pośrednictwem władzy wojskowéj lub gminnéj, albo przez policyą, albo też w inny sposób, według swego uznania z wymienieniem przyczyny wezwania.

17) Termin do stawiennictwa, rozprawy stron i przesłuchania świadków, komisarz wyznaczy podług swego uznania.

18) O terminie i miejscu odbyć się mającéj rozprawy komisarz rewirowy posyła do dóbr właściwych zawiadomienie, nie późniéj wszakże jak za dni siedem przed terminem rozprawy. Właściciel dóbr winien przy niéj atentować bądź osobiście, bądź przez osobę do tego umocowaną. Niestawienie się właściciela dóbr lub umocowanego w terminie w wezwaniu oznaczoném nie tamuje komisarzowi rewirowemu przystąpienia do czynności.

19) Umocowani ze strony właścicieli dóbr winni być opatrzeni w prawem przepisane upoważnienie. Rządzca lub zawiadowca dóbr nie posiadający takiego upoważnienia, przypozwany będzie do sprawy celem złożenia niezbędnych w niéj objaśnień, w przymiocie bliżéj świadomego okoliczności sprawy, lecz działać w niéj, w imieniu właściciela dóbr niejest mocen.

20) Przystąpiwszy do rozpoznania sporu komisarz rewirowy wezwie przedewszystkiém powoda o wyjaśnienie ustne przedmiotu sprawy, oraz żądania, następnie wysłucha pozwanego, poczém pozwoli obydwom stronom po kolei, składać dodatkowe objaśnienia na czynione w téj mierze przez siebie zapytania. Przy czynności tej komisarz winien być względnym dla tych włościan, którzy z powodu niskiego stopnia oświaty nie są w stanie natychmiast w należytym związ u i konsekwentności myśli objaśnić przedmiot sprawy.

21) Oprócz dowodów składanych przez strony do sprawy wpływające, komisarz rewirowy w razie zachodzącéj potrzeby ku wyjaśnieniu i rozpoznaniu przedmiotu sprawy, mocen będzie zarządzić inne środki dowodu, jak naprzykład w myśl artykułu 39 ukazu IV, celem usunięcia zachodzących wątpliwości przedsięwziąć może obejrzenie miejscowości, badanie ludzi informacye co do ilości zasiewu i pokosu, niemniéj przejrzenie dokumentów, planów, kontraktów, a w szczególności tabel prestacyjnych. Gdyby przytém, stósownie do powołanego artykułu właściciel dóbr twierdził, że w tabeli prestacyjnéj wykazaną została mniejsza ilość gruntów włościańskich, to twierdzenie tego rodzaju pod rozwagę braném nie będzie i jako na wzgląd prawny niezasługujące oddalone zostanie. W razie potrzeby (jak naprzykład w przypadku artykułu 40, ukazu IV przewidzianym), wydelegowani być mogą jeometrowie do uskutecznienia na gruncie pomiaru lub innych czynności mierniczych.

22) Gdy do rozstrzygnięcia sporu zebrane niezbędne wiadomości okażą się być niedostatecznemi, komisarz rewirowy może, gdy to uzna za stósowne i konieczne, oraz za przyzwolenie na to strony przeciwnéj, pozwolić drugiéj stronie wziąć słuszność jéj twierdzeń na sumienie.

23) Postępowanie w przedmiocie rozpoznania sporów, zażaleń i wątpliwości, odbywa się słownie (ustnie.) Postępowanie przod komisarzem rewirowym na piśmie lub korespondencya, mają miejsce tylko w przypadkach rzeczywistéj konieczności.

24) Jeżeli obie strony zamierzą spór ukończyć przez pogodzenie się, komisarz rewirowy może im według swego uznania, termin do ostatecznego porozumienia się odroczyć.

25) Po ukończeniu instrukcyi w sprawie, to jest po odebraniu zeznań i objaśnień, tudzież po rozpoznaniu okoliczności sporu, komisarz rewirowy, układa przedstanowczą opinią, lub wydaje stanowczą decyzyą, na zasadzie zebranych dowodów, tudzież przepisów i urządzeń o włościanach, oraz stósownie do zwyczajów miejscowych, o ile takowe Ukazom z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 r., nie będą przeciwne.

26) Komisarz rewirowy ograniczy się na ułożeniu co do sporu tylko przedstanowczéj opinii, gdy spór z istoty swojéj ulega rozpoznaniu i rozstrzygnięciu w wyższéj instancyi, wydaje zaś stanowczą decyzyą wtedy, jeżeli sprawa nie kwalifikuje się do przedstawienia z urzędu pod rozpoznanie i zatwierdzenie następnéj wyższéj instancyi, i jeżeli to ma miejsce jedynie w drodze odwołania się strony, która na zapadłéj decyzyi nie zechce poprzestać.

27) Decyzya po zapisaniu jéj do księgi, ogłoszoną będzie przez samego komisarza rewirowego, wszystkim przy rozprawie obecnym. Komisarz rewirowy obowiązany jest przy tém oznajmić stronom: czy i w jakim terminie służy im odwołanie się od wydanéj przezeń decyzyi. Jeżeli w sprawie wydaną będzie tylko przedstanowcza opinia, komisarz nie ma obowiązku ogłaszania takowéj; poprzestać może jedynie na oświadczeniu stronom, że wstrzymawszy się z wydaniem decyzyi, rozpoznanie sporu pozostawia komisyi.

28) Sprawy przez komisarzy rewirowych rozstrzygane, zapisane do protokółu prowadzonego według formy protokółów, przyjętéj przez komitet urządzający. Decyzye zapisane będą z temi szczegółami, jakie do wyjaśnienia istoty sporu i zapadłéj decyzyi będą potrzebne.

29) Jeżeli obie strony, po ogłoszeniu im decyzyi oświadczą: że na takowéj poprzestają, to o oświadczeniu tém w protokóle komisarza uczynioną będzie tam wzmianka, która napisaną lub podpisaną będzie przez same strony czyniące oświadczenie, lub przez osobę, którą do tego upoważnią.

30) Każda ze stron żądać może od komisarza rewirowego wydania kopii zapadłéj decyzyi. Kopia takowa właściwie poświadczona i pieczęcią opatrzona, wydaną będzie najdaléj w ciągu dni siedmiu. W kopii téj, oznaczona będzie data ogłoszenia decyzyi, ze wzmianką, czy od decyzyi téj służy odwołanie się lub przeciwnie, a jeżeli służy, to, do jakiéj władzy, w jakim terminie, oraz komu odwołanie się miało być doręczone.

31) Przy rozpoznaniu spraw, zażaleń i sporów, pomiędzy właścicielami dóbr, a włościanami wynikłych, komisarz rewirowy działać winien, ile możności, pojednawczo, starając się o skłonienie stron do wzajemnych ustępstw i pogodzenia się; przy czém z całą ścisłością i sprawiedliwością baczyć winien, na zapewnienie korzyści włościanom, jako stronie mniéj zdolnéj do samodzielnéj obrony własnego interesu.

32) Przy rozprawie, oprócz stron interesowanych i świadków, mogą, za zezwoleniem komisarza, być obecnymi obcy, byleby tylko zachowali spokojność i porządek. Przekraczający w téj mierze, będą z rozporządzenia komisarza oddaleni, a nawet stósownie do zamożności, na karę pieniężną od kopiejek 25 do rubli srebrem 3 skazani. W przypadku ważniejszego wykroczenia, będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowéj.

33) Strony spór wiodące i świadkowie, zachować się winni przyzwoicie, z należném dla komisarza rewirowego uszanowaniem; — nie powinni nikomu przerywać mowy, — ani też mówić o przedmiotach do sprawy nie należących. W razie przekroczenia tego przepisu, komisarz rewirowy przekraczającego przez zapomnienie, do porządku przywoła, — za powtórném zaś przekroczeniem skazać go może, w miarę zamożności, na karę pieniężną od kopiejek 25, do rubli srebrem 3; za ważniejsze zaś uchybienia, winny do odpowiedzialności sądowéj pociągnięty zostanie.

Roździał III.

Postępowanie przed komisyami spraw włościańskich.

34) Komisye spraw włościańskich, czasowe ich delegacye i prezesi, pod względem przyjmowania próśb i zażaleń, wyznaczania terminów i wydawania wezwań do rozprawy, nie mniéj pod względem sposobu rozpoznawania spraw, oraz opinjowania względem nich, tudzież wydawania decyzyi, stósować się będą do przepisów, jakie w téj mierze dla komisarzy rewirowych są postanowione.

35) Komisye, poddawane pod rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy załatwiać mogą lub w miejscach w których są ustanowione, lub na gruncie w miejscu wynikłego sporu. W tym ostatnim przypadku odbywać będą czynności w zmniejszonym składzie, niemniéj wszakże jak w liczbie trzech członków, z których jeden winien być prezesem, lub towarzyszem prezesa celem przewodniczenia.

Uwaga. W przypadku niezwyczajnego nagromadzenia spraw, komisya działać może jednocześnie w dwóch miejscach, pod przewodnictwem: w jedném miejscu prezesa, a w drugiém, Towarzysza prezesa komisyi.

36) Celem wyprowadzenia sprawozdania, dopełnienia badania, sprawdzenia, obejrzenia miejscowości itp. czynności instrukcyjnych, komisye mogą w miarę uznanéj potrzeby wyznaczyć na grunt delegacyą czasową składającą się z dwóch lub więcéj członków.

37) Delegacye czasowe w składzie najmniéj trzech członków mogą mieć sobie poruczoném przez komisye rozpoznawanie spraw w pierwszéj instancyi w granicach atrybucyi komisarzom rewirowym służącéj.

38) Komisarz rewirowy i delegacye czasowe, przedstawiają komisyom swoje wnioski i opinie przedstanowcze, z dołączeniem akt całéj sprawy. Gdyby komisya po rozpoznaniu akt sprawy znalazła się w niemożności rozstrzygnięcia sprawy bez sprawdzenia złożonych dowodów, lub bez uzupełnienia instrukcyi, to zawieszając stanowcze wyrzeczenie nakazać może zebranie dodatkowych wiadomości i informacyi, lub w razie zachodzącéj potrzeby wyprowadzenia dodatkowego śledztwa na gruncie.

39) Komisye spraw włościańskich zatwierdzając przedstawione sobie przez komisarzy rewirowych lub czasowe delegacye przedstanowcze, wnioski, opinie takowe, gdy to okaże się być potrzebném, prostują tak pod względem istoty samej sprawy, jako też jasności redakcyi.

40) Komisye rozpoznając sprawy z odwołania się od decyzyi komisarzy rewirowych wydanych w pierwszéj instancyi, uzupełniają w miarę uznanéj potrzeby instrukcyą przez zebranie dodatkowych informacyi i objaśnień, poczém rozpoznają i rozstrzygają spór ostatecznie.

Rozdział IV.

O wykonaniu decyzyi.

41) Decyzye komisyi spraw włościańskich, w drugiéj instancyi zapadłe, będą wykonane natychmiast po ich ogłoszeniu.

42) Decyzye komisarzy rewirowych, delegacyi czasowych i komisyi w pierwszéj instancyi wydawane, wykonane będą:

a) bezzwłocznie po ogłoszeniu, jeżeli na nich obie strony poprzestały (art. 29).

b) jeżeli odwołanie się nastąpiło w terminie dwutygodniowym, od dnia ogłoszenia decyzyi, a skarga odwołanie się obejmująca, złożoną będzie tymże samym komisarzom rewirowym delegacyom czasowym lub komisyom, które decyzyą wydały; wykonanie decyzyi odłożoném zostanie do czasu rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy w drugiéj instancyi;

c) jeżeli odwołanie się w terminie dwutygodniowym i w sposób w poprzedzającym punkcie przepisany nie nastąpi; decyzya będzie wykonaną, nie oczekując wpływu ogólnego terminu trzechmiesięcznego, do odwołania się przepisanego.

43) Komisarze rewirowi i komisye, mogą stronie skazanéj dozwolić dobrowolnego wykonania decyzyi do czego odpowiedni termin jéj wyznaczą.

44) Jeżeli wykonanie decyzyi w terminie dozwolonym nie nastąpi, lub gdy dobrowolne wykonanie decyzyi stronie skazanéj nie będzie dozwolone (art. 43) sam komisarz rewirowy lub komisya, decyzyą swoję przy współdziałaniu władzy wojskowéj lub gminnéj, wykonają, albo też wykonanie decyzyi, zwierzchności wojenno policyjnéj poruczą. W tym ostatnim przypadku czuwać będą nad ścisłém wykonaniem decyzyi a dostrzegłszy przytém większéj wagi uchybienia, donieść o takowych głównym władzom wojskowym, tudzież komitetowi urządzającemu mają obowiązek.

45) Przedstanowcze wnioski i opinie komisarzy rewirowych i delegacyi czasowych, ulegające zatwierdzeniu komisyi wykonane będą dopiero po zatwierdzeniu przez komisye.

Rozdział V.

Postępowanie w przedmiocie poświadczania układów dobrowolnych.

46) Stósownie do artykułu 17 punktu *b*, ukazu o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach, do atrybucyi komisyi spraw włościańskich należy poświadczanie układów dobrowolnych między właścicielami dóbr a włościanami, o uchylenie lub modyfikacyą sposobu użytkowania ze służebności, o przeniesienie osad, segregacyą i zmianę użytków itp. zawieranych, niemniéj zatwierdzanie tego rodzaju układów, w przypadkach i z zastrzeżeniami przez komitet urządzający wskazać się mającemi.

47) Układy tego rodzaju poświadczają tak komisarze rewirowi, jako też delegacye czasowe i komisye spraw włościańskich. W przedmiocie podziału czynności dotyczących poświadczania i zatwierdzania dobrowolnych układów, pomiędzy miejscowe władze do załatwienia spraw włościańskich ustanowione, wydane będą przez komitet urządzający oddzielne przepisy.

48) Przy poświadczaniu układów dobrowolnych, pomiędzy właścicielami dóbr a włościanami zawartych, przekonać się należy, po pierwsze: że układy te w skutek dobrowolnego i zobopólnego pomiędzy stronami porozumienia się nastąpiły, oraz że wszystkie objęte w nich warunki i zastrzeżenia włościanom w zupełności są wiadome; powtóre: że układy te zgodne są z przepisami ukazów o urządzeniu włościan, tudzież z postanowieniem komitetu urządzającego.

49) Nadto przy poświadczaniu układów w artykułach 22 i 23 ukazu o urządzeniu włościan wyszczególnionych, tak przez włościan pomiędzy sobą jako też i z właścicielami dóbr o zniesienie pomięszania gruntów, jak niemniéj o zamianę takowych zawartych, przekonać się należy, czyli skutkiem tych układów wartość gruntów służyć mająca na zabezpieczenie podatku gruntowego nie uległa zmniejszeniu.

50) Układy dobrowolne poświadczone będą w obec miejscowego sołtysa lub wójta gminy, tudzież trzech świadków obcych, do miejscowéj gromady nienależących. Świadkowie ci wybierani będą głównie z pomiędzy sołtysów wsi ościennych.

51) O poświadczeniu układu czyni się na nim zaznaczenie, opatrzone podpisem i pieczęcią komisarza rewirowego, delegacyi czasowéj lub komisyi, przed któremi układ został zawarty. O zatwierdzeniu układu w wyższéj instancyi uczynioném będzie w takiż sam sposób, oddzielne zaznaczenie. Jeżeli i poświadczenie i zatwierdzenie układu jednocześnie w jednéj i téjże instancyi będą dopełnione, czynności te poświadczone zostaną w jedném ogólném zaznaczeniu.

52) W zaznaczaniach tych wymienieni będą: sołtys miejscowy lub wójt gminy, tudzież świadkowie ościenni, którzy przy poświadczeniu układu byli obecni.

53) Układy dobrowolne, stósownie do powyższych artykułów 47—52 poświadczone i zatwierdzone, nie ulegają już zaskarżeniu.

Oryginał podpisali:

Prezydujący-namiestnik i członkowie komitetu urządzającego.

FRANCYA.

** **Paryż**, 16 września. Pod pozorem bezczynności, inercyi, jakim zakrył się rząd cesarski, nie zdaje się, iżby zasypiał spokojnie i marzył tylko przyjemnie o wojnach krymskiéj i włoskiéj, który to sen nicby innego przerywać niemiało, jak mary meksykańkie i algierskie. Owszém błąkają się tajemnicze wieści o bliskiém zakończeniu kwestyi rzymskiéj w porozumieniu z rządem włoskim. Jeżeli mówią o „porozumieniu", nie trzeba brać tego zbyt dosłownie; przeciwnie powiadają, że załatwienie kwestyi rzymskiéj, jakie zamierzył rząd francuski, nie jest zupełnie po myśli turyńskiego gabinetu. Zwalają winę tego na niezręczność jenerała Menabrei, może niesłusznie, albowiem sprawa ta z natury swojéj trudna nie zależy od woli jednego człowieka, choćby on był jak najbardziéj albo najmniéj zgrabny. Treści układu, jeżeli w ogóle jaki układ istnieje, nie ogłoszą zaraz publiczności, która dowie się o nim po spełnieniu dzieła; dla tego z ostrożnością przyjąć należy wiadomość, jakoby rząd francuski zapowiedzieć miał rządowi papieskiemu, iż okupacya francuska wiecznego miasta potrwa tylko przez

dwa lata jeszcze, podczas których rząd papieski ma się albo pogodzić z rządem włoskim na podanych przez gabinet turyński warunkach, albo przygotować się do samodzielnéj egzystencyi; wśród tego czasu rządy francuski i włoski zobowiązują się ani same nieinterweniować, ani komuś trzeciemu niedozwalać interwencyi; Rzymianie mają być oddani samym sobie. Jak wiadomo układ podobnéj treści odrzucił Cavour, ministerstwo włoskie teraźniejsze więc w pretensyach swoich jest skromniejsze, czy z pomyślniejszym dla siebie skutkiem, okaże się z czasem.

Pismo frankfurtskie Deux Mondes, jak donosi telegram, twierdzi, jakoby przyjść miało do zjazdu trzech monarchów: dwóch cesarzy francuskiego i rosyjskiego z królem Wilhelmem pruskim. Zjazd ten zaś ma przyjść do skutku w sposób następujący: cesarzowa Eugenia po ukończeniu kuracyi w Schwalbach odwiedzi królową pruską w Badenie, dokąd przybędą także car i carowa z Friedrichshafen i zabawią aż do przyjazdu króla Wilhelma, skoro ten ukończy wielki przegląd wojsk pod Poczdamem; wreszcie cesarz Napoleon przybędzie po swą małżonkę, przy czém znajdzie się sposobność dla monarchów rozmówienia się ze sobą. Zdaje się to być dość niezgrabną kombinacyą frankfurtskiego pisma, któréj nie można za wiele zaufać. Wedle innych doniesień też cesarzowa Eugenia wyjedzie z Schwalbach 21 bm. i udać się ma na zamek Johannisberg, gdzie bawią księstwo Metternichostwo, którzy monarchini francuskiéj przygotowują wielką uroczystość ludową, winobrania. Ztamtąd cesarzowa Eugenia wróci bez zboczenia gdziekolwiek do Paryża.

Mimo odwiedzin króla pruskiego u cesarstwa rosyjskich w Jungenheim, przestają tu obawiać odnowienia się ś. przymierza, ze względu zwłaszcza na rzekome niesnaski Austryi i Prus co do spraw celnych. Nawet Opinion Nationale już nie lęka się północnego związku, który groził podczas i w skutek polskiego przeciw Rosyi powstania, ale z coraz większém stłumieniem niepokojów w Królestwie Polskiém coraz luźniejszym się stawał.

Zmiana gabinetowa w Hiszpanii zaniepokoiła umysły we Francyi. Poseł francuski p. Barrot, którego urlop kończył się dopiero z końcem bm. odebrał rozkaz podążyć natychmiast na swą posadę. Preze nowego gabinetu hiszpańskiego, Narvaez, uchodzi za członka najskrajniejszych konserwatystów. Bardzo czarno na rzeczy patrzący politycy wietrzą w Hiszpanii rewolucyą.

Co do spraw wewnętrznych La France w artykule p. n. „Les questions constitutionnelles“ zaręcza, że w téj chwili cesarz zajmuje się ważnemi kombinacyami co do zastósowania konstytucyi. Ostatnie wiadomości z Algieru wcale są niezadowalniające. Jutro marszałek Mac Mahon oczekiwany w Tulonie, zkąd uda się niebawem do Algieru.

Na pogrzebie Jana hr. Ledóchowskiego na cmentarzu Montmartre pp. Leon Zienkowicz i Henryk hr. de Rochetin oddali mu cześć należną. Wszystkie wyznania religijne były reprezentowane wśród osób, które zwłoki jego odprowadziły do grobu.

Hr. Carolyi, poseł austryacki w Berlinie, żeni się z córką księcia Władysława Sanguszki. Książę Adam Sapieha, bawiący w Paryżu, ma za małżonkę jéj siostrę. Sądzono, że może ten związek będzie powodem do zmiany przeznaczenia posła berlińskiego, ale zapewniają, że wraca na dawne stanowisko.

HISZPANIA.

Madryt, 17 września. Nowe ministerstwo składa się z następujących członków: marszałek Narvaez prezesem bez teki; Llorente spraw zagranicznych, Cordova wojny, Lorenzo Arragola sprawiedliwości, Armera marynarki, Gonzales Bravo spraw wewnętrznych, Barzanollana skarbu, Galiano robót publicznych, Seijas Lozano oświecenia.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 19 września. Obok kilku procesów prasowych zwracających ogólniejszą na siebie uwagę, toczyła się w tych dniach przed sądem powiatowym inna jeszcze sprawa większy przedstawiająca interes, przeciw wyrobnikowi Maciejowi Wojciechowskiemu o zranienie urzędnika policyjnego przy znanych wypadkach, spowodowanych mniemanym cudem na rogu Rynku i ulicy Jezuickiéj. Z wielu osób aresztowanych wówczas uwolniono pokrótce wszystkich prócz Wojciechowskiego, któremu udowodniono świadkami, iż kamieniem zranił sierżanta policyjnego Andersa. Sąd skazał go na 3 miesiące więzienia. Dzienniki niemieckie zapowiadają, iż prokuratorya kilku innym jeszcze osobom zamierza wytoczyć proces o sprzeciwianie się władzy w dniach onych.

Przed kilku dniami powrócił z Karłowych Warów naczelny prezes p. Horn i zamierza podobno udać się na prowincyą celem inspekcyi.

W miejsce p. dr. Brettnera, który dla słabości zdrowia złożył uciążliwy urząd radzcy szkólnego, mianowano niejakiegoś p. Wittiga.

— W powiecie konińskim, powiada Kur. Warsz., żył przed kilkoma laty człowiek szczególny, jakich pewnie rzadko komu natrafić się zdarzyło, imieniem Mikołaj Siekacz. Urodzony we wsi Grąblinie, nigdy się ztamtąd przez cały dość długi wiek swój niewyprowadzał, ztąd też spowinowacony nieledwie ze wszystkiemi téj wsi mieszkańcami, znajomy był w całéj okolicy i od wszystkich poważany już dla samego pracowitego jak niemniéj umiarkowanego pod każdym względem trzeźwego i świątobliwego życia. Człowiek ten zwracał na siebie uwagę otaczających go osób z wielu względów, a szczególniéj z powodu swego odmładniania. Po 70 bowiem i kilku latach, już po największéj części osiwiały, zaczął nagle tracić większą część i tak już rzadkich włosów, tak dalece, że na jednéj połowie głowy tylko mu się ich trochę pozostało. Wkrótce i ta reszta stała się białą, jak śnieg, zgrzybiałość jego stała się widoczniejszą pomimo rzeźkości, co go nigdy nie odstępowała, zdawał się zbliżać koniec życia cnotliwego Mikołaja. Wbrew jednak temu powszechnemu mniemaniu po upływie niespełna pół roku zaczęły mu odrastać włosy na łyséj głowie, nie od razu na całéj przestrzeni, ale tylko częściowo. Później dopiero pokryła się reszta głowy, a co najszczególniejsza, że to już nie były włosy saméj śnieżnéj białości, lecz po większéj części czarne. W rok niespełna po téj przemianie, miał połowę czarnych a połowę siwych włosów, cała głowa dobrze porosła, a starzec przytém wyglądał zdrowo i czerstwo, nawet lepiéj jak przedtém, tak iż każdy odzywał się z podziwieniem: „stary pasterz w Grąblinie odmłodniał.“ O tym szczególnym wypadku odmłodnienia, nigdzie dotąd nie doniesiono, Kuryer podaje więc o nim wiadomość, z nadmienieniem, iż Siekacz dopiero przed kilkoma laty zmarł, a szczegóły o nim ma od wiarogodnych osób.

— * Do roku 1842 istniało dziwne prawo w Hiszpanii dotyczące stósunku właściciela domu do komorników. Właściciel nie mógł ani podnosić komornego, ani wypowiadać mieszkania komornikowi, dopóki tenże płacił punktualnie; z wyjątkiem, jeżeli okazała się konieczność naprawy domu, albo jeżeli właściciel sam chciał zająć pomieszkanie na własną potrzebę, przynajmniéj na 4 lata. Zniesienie tego prawa podniosło w Hiszpanii wartość domów po miastach o 100 pct., po wsiach o 60 pct., obok tego miasta upiększyły się, mieszkania ulepszyły i przemysł ogólny rozwinął. Inna ustawa szkodliwa dla dobrobytu Hiszpanii tyczyła się hodowli owiec, była to, tak zwana Mesta. Towarzystwo złożone z kilku grandów, biskupów i zarządów klasztornych miało przywilej pasania owiec po całym kraju, z wyjątkiem kilku prowincyi, i to bez względu na wolą właścicieli gruntów prywatnych, którym nawet zabroniono pola swe i winnice ogradzać płotami. Mestę ścieśniono dopiero w r. 1789, dozwalając ogradzać właścicielom sady, ogrody i winnice i zabraniając pasterzom w podróży do pastwisk pasać przy trakcie daléj jak na 40 prętów z lewéj i prawéj strony traktu.

— Towarzystwo pożyczkowe brzeżańskie utworzone w roku 1863 odbyło dnia 28 z. m. drugie walne zgromadzenie. Bank pożyczkowy brzeżański wypożycza na osobisty kredyt ubogim mieszczanom pieniądze od 10 do 100 złr. za wypłatą w 52 tygodniowych ratach na 4%. Prezydentem tego zakładu jest p. Łuczkiewicz, profesor gimnazyalny, kasyerem p. E. Merkl, sekretarzem i kontrolerem dr. Wolski. Oprócz tego załatwia sprawy zakładu komitet złożony z 4 radzców. Bank pożyczkowy brzeżański nie miał na początku żadnych funduszów, rozpoczął nie kapitałem, ale poczciwą myślą. Myśl ta znalazła niebawem zwolenników i pomoc; a obecnie rozrządza towarzystwo kapitalikiem wynoszącym 1127 złr., z których wypożyczono dotąd 17 osobom 705 złr.

— Mieliśmy sposobność widzieć w tych dniach dzieło w r. z. w Paryżu wydane p. t.: „Collection de sceaux par M. Douët d'Arcq, sous-chef de section aux archives de l'Empire“ (Zbiór pieczęci przez p. Douët d'Arcy, podszefa sekcyi w archiwach cesarstwa). Jest to jeden tom tylko publikacyi, którą ogłasza dotąd ministerstwo stanu we Francyi p. t. Archiwa cesarstwa, inwentarze i dokumenta. Bez zawodnie kosztownego dzieła tego w naszym kraju jak na teraz, jeden tylko znajduje się egzemplarz. Otrzymał takowy w tych dniach w darze p. Bolesław Podczaszyński, profesor architektury, a to przy stosownym liście p. Douët d'Arcy. Dar ten nastąpił z tego powodu, iż p. B. P. w r. 1862 bawiąc w Paryżu, ofiarował bezinteresownie na ręce p. Douët d'Arcy mniéj więcéj 100 odcisków siarkowych starożytnych pieczęci polskich. Zbiorek ten bardzo się nadał do pomienionego zbioru francuskiego, albowiem jak widzimy w dziele, zaledwie do tego czasu gabinet paryski 20 tylko posiadał okazów pieczęci polskich. Książki o polskich pieczęciach nie mamy wcale, oprócz niemieckiego dzieła ten przedmiot w części traktującego, p. t. Siegel des Mittealters von Polen, Lithauen, Schlesien, Pommern und Preussen (Pieczęcie średniowieczne Polski, Litwy, Szląska, Pomorza i Prus), w Berlinie, w r. 1854 przez Vossberga wydanego, do którego Kilisiński ryciny dorobił.

— Kolej żelazna dynabursko-witebska. Donosiliśmy już uprzednio o rozpoczęciu robót na téj linii drogi żelaznéj, ważnéj dla bytu ekonomicznego Białorusi. Skutek tych prac otrzymany przed zimą jest następujący. Roboty ziemne rozpoczęte dnia 18 lipca r. b., posunięte zostały od Dynaburga do wsi Kraśnéj na przestrzeni 23 wiorst; a wykonano je tak dalece zupełnie, iż choćby dzisiaj można przystąpić do układania relsów. W roku bieżącym pracowało nad tém 1700 robotnika. W roku przyszłym zamierza się rozpocząć dalsze roboty zaraz na wiosnę i wystawić na linii w różnych miejscach od 5 do 6000 pracujących, ażeby do dnia 1 listopada roboty ziemne ukończyć aż do Połocka na przestrzeni wiorst 140. Pozostałe wreszcie 100 wiorst od Połocka do Witebska zamierza się ukończyć do dnia 1 listopada 1865 r. Relsy i inne podobne przedmioty, potrzebne do urządzenia linii dynabursko-witebskiéj, już poczęto spławiać morzem do Rygi. Towarzystwo, które podjęło się prowadzenia tego przedsięwzięcia, umówiło się też z zarządem kolei ryzko-dynaburskiéj o przewóz tych przedmiotów do Dynaburga w ilości 2 milionów pudów. Powiadają, iż jest projekt posunięcia daléj linii dynabursko-witebskiéj przez Białoruś ku Orłowi, i że prawdopodobnie to samo stowarzyszenie angielskie ma się podjąć wykonania tego projektu. Tymczasem jednak jest to tylko prosta pogłoska.

— Praga od chwili związania jéj stałym mostem z Warszaw, zaczyna szybkim krokiem dążyć na drodze postępu i uporządkowania się. Obecnie prywatne przedsiębierstwo stara się o koncesyą na oświetlenie Pragi gazem, przekładając nawet ceny niższe niż praktykowane przez kompanią oświetlającą Warszawę.

— * W Norymberdze szewcy i krawcy założyli, jak pisze Arbeitgeber, czarną księgę, w którą wpisywać chcą lekkomyślnych dłużników ku wzajemnéj przestrodze.

Odchodzące z dworca pociągi kolei żelaznéj.

Do	godz.	min.	pora dnia.
1. Wrocławia (Berlina, Saksonii, Wiednia, Krakowa).....	6	10	rano
2. Starogrodu, (Szcz., Berlina, Królewca, Petersburga).....	12	28	w pł.
3. Wrocławia (jak p. Nr. 1 excl. Berlina)	5	38	wie.
4. Starogrodu (jak p. Nr. 2) i Warszawy	9	45	„

Przybywające pociągi.

Z	godz.	min.	pora dnia.
1. Starogrodu (Szcz. Berlina, Królewca, Petersburga, Warszawy).....	6	—	rano
2. Wrocł. (Wiednia, Krakowa i Saksonii	12	18	w pł.
3. Starogrodu (jak p. Nr. 1 excl. Warsz.)	5	28	wie.
4. Wrocławia (jak pod Nr. 2).....	9	26	„

Odchodzące poczty osobowe.

Do	godz.	min.	pora dnia
Skwierzyny n. W...	7	30	rano
Kargowy.....	7	30	„
Krotoszyna.....	8	15	„
Gniezna.....	8	30	„
Nakła.....	8	40	„
Pleszewa.....	11	—	„
Gniezna.....	1	30	w pł.
Obornik.....	6	45	wie.
Cylichowa.....	7	—	„
Skwierzyny n. W...	7	—	„
Krotoszyna.....	7	15	„
Ostrowa.....	8	30	„
Wągrówca.....	10	46	„
Strzałkowa.....	11	30	nocą
Trzemeszna.....	12	—	„

Przybywające poczty osobowe

Z	godz.	min.	pora dnia
Trzemeszna.....	4	55	rano
Krotoszyna.....	5	5	„
Wągrówca.....	5	40	„
Obornik.....	8	25	„
Skwierzyny n. W...	8	45	„
Ostrowa.....	10	30	„
Cylichowa.....	10	45	„
Gniezna.....	3	—	po p.
Pleszewa.....	4	30	„
Gniezna.....	6	40	„
Krotoszyna.....	7	—	wie.
Kargowy.....	7	45	„
Nakła.....	8	30	„
Skwierzyny n. W....	10	15	„
Strzałkowa.....	1	15	nocą

Przybyli do Poznania dnia 19 września.

BAZAR. Właśc. dóbr Lipowski z Wojciechowa, Sobierajski z Kopanina, Waldowski z Michorowa, Mikorski z Kruchowa, hr. Skórzewska z m. Jezior, Bronikowski z Wilkowa, kapitał. Zawadzki z Gdańska, pełnom. Małecki i Potworowski z Wrześni.

HOTEL DU NORD. Właśc. dóbr Lachińska z Rogaszyna, Berendes z Śmiełowa, hr. Miączyński z Pawłowa, hrabina Scipio z Warszawy, Stablewski z Czeluścina, ob. Parczewska z Ostrowa.

HOTEL PARYSKI. Właśc. dóbr Libelt z Czeszewa, obyw. Bukowski z Środy, rolnik Florkowski z Berlina, kapitał. Rostkowski z Jarocina, dzierż. Stanowski z Kijewa.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI. Właśc. dóbr Waligórski z Rostworowa, Stropp z Bogusławca.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Właśc. dóbr Kruszyński z Kalisza, dr. Rymarkiewicz z Zaborowa.

HERWIGA HOTEL RZYMSKI. Właśc. dóbr Russack z Łabiszynka, Trampe z Chudopcic.

MYLIUSA HOTEL DREZDENSKI. Właśc. dóbr Sperling z Kikowa, porucznik Prittwitz z Berlina

HOTEL BERLINSKI. Właśc. dóbr Raczyński z Kosewa, Nehring z Sokolnik, Kropiński z Orchowa.

POD CZARNYM ORŁEM. Właśc. dóbr Bąkowski z Kobylnik, Suchorzewski z Puszczykowa, Wendlandt z Nowegofolwarku, Brzeski z żoną z Jabłkowa.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	19 września 1864					
				do		
	tal	sg	fn.	tal	sg	
Pszenicy pięknéj szefl. 16 garn.	2		—	2	3	9
„ średniéj „	1	26	3	1	8	9
„ ordynar. „	1	20		1	22	6
Żyta ciężkiego „	1	7	—	1	8	—
„ lżejszego „	1	4	—	1	5	—
Jęczmienia dużego „	1	3	9	1	5	—
„ małego „	1	—	—	1	3	9
Owsa . . . . „	—	23	—	—	24	—
Grochu do gotow. „	—	—	—	—	—	—
„ na paszę „	—	—	—	—	—	—
Rzepiu zimowego „	—	—	—	—	—	—
Rzepiku zimowego „	—	—	—	—	—	—
Rzepiu latowego „	—	—	—	—	—	—
Rzepiku latowego „	—	—	—	—	—	—
Tatarki . . . „	1	—	—	1	7	6
Perek . . . . „	—	10	—	—	12	—
Masła, garn. . „	2	—	—	2	10	—
Koniczyny czerw. „	—	—	—	—	—	—
Koniczyny białéj „	—	—	—	—	—	—
Siana, cent. . . „	—	—	—	—	—	—
Słomy, „ . . „	—	—	—	—	—	—
Oleju, „ . . „	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 100 kw.) 80% Tral.						
dnia 17 września	12	25	—	13	—	—
dnia 19 —	12	25	—	13	—	—

Wiadomości handlowe.

Stow. kupieckie w Poznaniu dnia 19 września.

Żyto: dobrze, na wrze. i wrześ.-paź. 28, paź.-list. $28^1/_6$, list.-gr. $28^2/_3$, gru.-sty. 29, na odstawę wios. $30^1/_2$ tal. pł. Okowita: trzyma się, wyp. 3000 kw., na wrze. $12^3/_4$, paźd. $12^5/_6$, list. $12^5/_6$, grud. $12^5/_6$, stycz. $12^5/_6$, luty 13 tal. pł.

Berlin, 17 wrześn. Pszenica: 100 funt. w miejscu 50—60—$56^1/_2$ tal. pł. wedle jakości. Żyto: 80—81 funt. w miejscu $33^1/_2$, na wrześ. i wrze.-paź. $32^1/_2$—$^7/_8$—$^5/_8$, paź.-list. $32^1/_2$—$^7/_8$—$^3/_4$, list.-gru. $33^3/_8$—$^1/_4$, na odstawę wios. $33^3/_8$—$^3/_4$—$^1/_2$, maj-czerw. $35^1/_4$—$^3/_8$ tal. pł. Jęczmień: 1750 funt. wielki 30—34 tal. pł. Owies: 1200 funt. w miejscu 22—24, na wrze. $22^1/_2$, wrze.-paź. $21^1/_8$—$^1/_4$, paźd.-list. $20^3/_4$—21, list.-gru. $20^5/_8$—$^3/_4$, na odstawę wios. $21^1/_2$, maj-czerw. 22 tal. pł. Groch: 2250 funt. do gotowania 46—50 tal. pł. Oléj rzepiowy: 100 funt. bez beczki w miejscu $12^1/_8$, na wrz. i wrz.-paź. 12—$^1/_{12}$—$11^{23}/_{24}$—$^{11}/_{12}$, paź.-list. $12^1/_{12}$—$^5/_{24}$—$^1/_{24}$, list.-gru. $12^5/_{24}$—$^1/_3$—$^1/_4$, gru.-sty. $12^1/_3$—$^5/_{12}$—$^1/_3$, kw.-maj $12^{17}/_{24}$—$^5/_6$—$^3/_4$ tal. pł. Oléj lniany: 100 funt. bez beczki w miejscu $13^1/_{44}$ tal. pł. Okowita 8000% Trall. w miejscu bez beczki $14^1/_4$, na wrze. i wrz.-paź. $13^5/_6$—$^{11}/_{12}$, paź.-list. $13^7/_8$—$^{23}/_{24}$, list.-gru. $13^5/_6$—$^3/_4$, gru.-sty. $13^7/_8$—$^5/_6$, kw.-maj $14^1/_3$—$^1/_4$—$^1/_6$ pł., majczer. $14^1/_2$ tal. żąd. Wypow. 5000 cent. żyta, 2200 cent. oleju rzep., i 20,000 kw. okowity.

Wrocław, 17 września. Na targu:

	piękna sgr.	śred. sgr.	pośled. sgr.	
Pszenica biała	74—78	71	63—67	za szefel
„ żółta	65—67	62	59—61	
„ „ nowa	58—60	56	46—50	
Żyto stare	42—43	41	40	
„ nowe	41—42	40	38	
Jęczmień stary	42—44	41	40	
„ nowy	33—34	32		
Owies	31—32	28	22—25	
Groch	60—64	58	52	

Rzep: 208—190—174 sgr. za 150 funt. brutto.
Rzepak zimowy: 200—185—175 sgr. za 150 funt. brutto.
Rzep latowy: 184—172—150 sgr. za 150 funt. brutto.

Na giełdzie: Żyto: wyżéj, wyp. 1000 cent., 2000 funt. na wrz. i wrze.-paź. $30^1/_4$, paź.-list. $30^1/_4$—$^1/_2$, list.-grud. $30^1/_2$, grud.-sty. $30^1/_2$, stycz.-luty 31, marz.-kw. 32 tal. pł. Pszenica: na wrześ. 51 tal. żąd. Jęczmień: na wrze. 31 tal. żąd. Owies: lepiéj, na wrz. $32^1/_4$, wrz.-paźd. $31^3/_4$, kwiec.-maj 32—$^1/_4$ tal. pł. Rzep: na wrze. $98^1/_2$ tal. żąd. Oléj rzepiowy: wyżéj, wypow. 50 cent., w miejscu $11^5/_6$—$^{11}/_{12}$, na wrze.-paź. $11^{11}/_{12}$ pł., paź.-list. 12 żąd., list.-gru. 12, gru.-sty. 12, kw.-maj $12^1/_6$—$^1/_4$—$^1/_3$ tal. pł. Okowita: lepiéj, w miejscu $13^2/_3$, na wrze. $13^7/_{12}$, wrześ.-paźd. $13^1/_3$, paź.d-list. $13^1/_6$, list.-grud. $13^1/_{12}$, kwiec.-maj $13^1/_3$ tal. pł.

Gdańsk, 17 września. Po bezprzestannych deszczach od trzech dni mamy piękną pogodę.

Targi angielskie w najzupełniejszéj stagnacyi, a dzisiejszy telegram donosi o nowém zniżeniu w cenach pszenicy. Pod naciskiem trudności finansowych i stopy procentowéj 9 pct., spekulacya w interesa zbożowe nie wchodzi; a zaspokojenie potrzeb konsumcyi codziennéj nie jest w stanie handlu ożywić. W Anglii zbiory bez deszczu ukończone. W Szkocyi żniwa nie zaczęte, a nawet z powodu częstych deszczów opóźniły się. Długie i ciągłe susze w południowéj Anglii szczególniéj w pastwiskach i roślinach pastewnych wielkie porobiły szkody i rachują, że to nie zostanie bez wpływu na ceny zbożowe.

Położenie rzeczy we Francyi od ostatniego sprawozdania wcale się nie zmieniło. Taż sama zawsze apatia ze strony kupujących i ten sam opór sprzedających w dalszém cen zniżeniu.

W Holandyi notowania słabsze tak na żyto jak i pszenicę.

Przybycie wielkiéj liczby okrętów i tanie frachty ożywiły ruch na naszéj giełdzie, ale z drugiéj strony zniżające się ceny na targach zagranicznych i wysoka asekuracya morska odstręczały od interesów. Z każdym dniem prawie ceny się uchylały, a całotygodniowe zniżenie na pełnych 20 guld. musimy notować. Żyto słabo się trzymało, ale bez zniżenia. Przychodzące na targ świeże pszenice w ogólności pod względem wagi i kondycyi wiele do życzenia zostawiają, a co najbardziéj szkodzi wszystkie mają więcéj lub mniéj błękitnawe końce. Żyta świeże w ogólności są piękne. Widzieliśmy próby ważące 134 funt. (hol. (252 funt. polskie na korzec).

W ciągu tygodnia sprzedano: pszenicy szefli 66,000, żyta 30,000, jęczmienia 600, owsa 900, rzepiu i rzepaku 4040.

Płacono za szefel berliński:

	funty	łuty	funt.	łut.	tal.	sgr.	fen.	tal.	sgr.	fen.
Pszenicy	83	5	84	14	1	29	2	2	2	6
	85	4	85	23	2	3	8	2	5	10
	86	13	87	13	2	7	6	2	12	10
Żyta	77	8	82	15	1	3	4	1	9	—
Grochu					1	20	6	1	23	—
Rzepiu i rzepaku					3	5	6	3	11	8

Kursa zamian:

Londyn 6. $20^1/_4$. Amsterdam $142^1/_4$. Hamburg $151^1/_8$.

Aleksander Makowski & Comp.

Szczecin, 17 września. Na targu. Pszenica: 40—52. Żyto: 31—33. Jęczmień: 32—34. Owies: 22—27. Groch: 44—46 tal pł.

Na giełdzie: Pszenica: wyżéj, 85 ft. żółta w miejscu 50—55—47, 83—85 funt. żółta na wrześ.-paź. i paź.-list. 53—$^1/_2$, na odstawę wios. 55—$^3/_4$—56 tal. pł. Żyto: lepiéj i wyżéj, 2000 funt. w miejscu 32—$33^1/_2$, na wrześ.-paźd. i paźd.-list. $32^1/_6$—$^1/_2$, na odstawę wios. 34—$^1/_2$ tal. pł. Jęczmień: 70 funt. nadodrzań. w miejscu $30^1/_2$ tal. pł. Rzepak zimowy: tranzito polski 85, na wrześ.-paźd. $87^1/_2$ tal. pł.

Oléj rzepiowy: lepiéj, w miejscu bez beczki $11^{11}/_{12}$, na wrześ.-paźd. i paźd.-list. $11^{5}/_{6}$, list.-gru. 12, kw.-maj $12^{1}/_{12}$ tal. pł. Oléj lniany: w miejscu z beczką $12^{3}/_{4}$, na wrz.-paź. $12^{2}/_{3}$ tal. żąd. Okowita: mało zmiany, w miejscu bez beczki $13^{7}/_{8}$—$^{11}/_{13}$, z beczką 14, na wrze.-paź. $13^{5}/_{6}$, paźd.-list. $13^{13}/_{14}$, na odstawę wios. $13^{11}/_{12}$ tal. żąd. Zameld. 50 węcpli pszenicy, 50 węcpli rzepaku i 10,000 kw. okowity.

Suchoty, owa choroba, która się wszystkim lekarstwom opiera i corocznie niezliczone pożera ofiary, znalazły wreszcie odpowiednie lekarstwo, nie w medycynie, ale raczéj w Du Barryego skutecznéj Revalescière, mającéj tę zasługę, że bez pomocy lekarstw wszelkie choroby żołądka, szyi, płuc, wątroby, nerw, nerek, błony śluzowéj, brzucha, pęcherza i krwi niezawodnie usuwa, krew odnawia, a osłabione ciało i umysł osób każdego wieku nowém obdarza życiem.

Przytaczamy niektóre z pomiędzy owych 60,000 kuracyi, które się wszelkim lekarstwom opierały. — Nr. 46,270: J. Roberta wyleczonego z suchót połączonych z kaszlem, pluciem krwi, womitami, zatwardzeniem i nocnemi potami, przeciwko czemu 25 lat bezskutecznie się leczył, leżąc przy tém ciągle w łóżku. — Nr. 53,860: Pannę Gallard z suchot, na które w roku 1855 zdaniem lekarzy w przeciągu dwóch miesięcy miała umrzeć, podczas kiety jeszcze dziś, w r. 1864, cieszy się zupełném zdrowiem. — Nr. 52,081: marszałek nadworny hr. Pluskow wyleczony z zastarzałéj niestrawności i dolegliwości brzusznych. — Nr. 58,418: Margrabia de Bréhan uwolniony od siedmioletnich cierpień wątroby i nerwów, opadnięcia, bezsenności, hysteryi, melancholii i osłabienia. — Nr. 50,416: senator hr. Stuart de Decies, od braku strawności, cierpień wątroby, nerwów, spazmów i kurczy. — Nr. 49,842: Pani Maryanna Joly wyleczona z piąćdziesięcioletniego zatwardzenia, niestrawności żołądka, astmy, obrzydliwości, spazmów, kurczów i bezsenności. — Panowie Du Barry mają zaszczyt przesłać na żądanie każdego chorego bezpłatnie i franko broszurę „Le Réparateur Naturel“, która wymienia wiele kuracyi.

Szacowny ten pokarm rozsyła się w blaszanych puszkach opatrzonych pieczęcią Barry du Barry i wskazówką użycia. — Ceny $^{1}/_{2}$ funta 1 fl. 40 krajc., $^{1}/_{1}$ funt 2 fl. 50 kr., 2 funty 4 fl. 75 kr., 5 funt. 10 fl., 12 funt. 20 fl., a 24 funty 37 fl. 50 kr. — BARRY DU BARRy & Comp., 77, Regent-street, London; 26, Place Vendôme, Paris; 12, Rue de l'Empereur, Brussel; 2, Via Oporto, Turin; 18, Calle Valverde, Madrid; a nadto w Petersburgu u

Scholla i Schmidta,

tudzież u wszystkich aptekarzy, w handlach korzennych i w cukierniach.

Ogłoszenie.

Na cele miejskie potrzeba na rok 1865, około 20 centnarów rafinowanego oleju, którego dostawa w drodze licytacyi poruczoną zostanie.

Termin licytacyjny wyznaczyliśmy na **dzień 27. Września r. b. o godzinie 11. przed południem** na ratuszu przed panem Plichtą, sekretarzem miasta.

Warunki przejrzane być mogą w naszéj registraturze.

Poznań, 31 Września 1864.

Magistrat. (3207)

Sprzedaż konieczna.

Król. Sąd powiatowy w Szremie.
Wydział pierwszy.

dnia 5. września 1864.

Dobra szlacheckie **Zawory** z przyległościami, w powiecie tutejszym wraz z borem na 8137 Tal. 22 sgr. 5 fen. ocenionym, oszacowane na 66,608 tal. 3 sgr. 5 fen. wedle taksy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w registraturze ma być **dnia 24 kwietnia 1865 przed południem o godzinie 11téj**, w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedaną.

Wierzyciele którzy dla pretensyi realnéj, nie okazującéj się z księgi hypotecznéj zaspokojenia z ceny kupna poszukują, winni się z swoją pretensyą do sądu zgłosić. (3204)

Poszukuję się od 1 października r. b. do dwojga 7 i 8letnich dzieci **nauczycielki** Polki, posiadającéj, oprócz rodowitego, język francuski i muzykę. Osoby reflektające zechcą się zgłosić listownie poste restante **N. S. Dolsk No. 4.** (3202)

Nauczczycielka, która posiada język polski, francuzki, niemiecki i angielski, przytém doskonale udziela lekcye muzyki, poszukuje pomieszczenia od 1 października. Bliższa wiadomość w handlu **W. Grynastla**, przy ul. Jezuickiéj. (3167)

Francuzki, Angielki i Niemki poszukują umieszczenia jako **guwernantki i bony** przez
[3166] **A. Drugulin** w Wrocławiu.

Poszukuje się od św. Michała **nauczycielki**, Polki, posiadającéj dokładnie język francuski, niemiecki i muzykę. Zgłosić się można pod adresem **A. B.** poste restante **Żerków.** (3188)

Elew do gorzelni może się zgłosić do rządzcy gorzelni w Dom. **Kruszewo** pod **Czarnkowem.**
(3108)

Nauczycielka, Polka, muzykalna, szuka umieszczenia. Bliższą wiadomość udzieli ekspedycya Dziennika (3215)

Przy placu Wilhelmowskim No. 12
jest od św. Michała rb. część większéj połowy parteru na 6 lub 12 miesięcy do wynajęcia, Szczegółów udziela właściciel w godzinach przedpołudniowych. [3206]

Grobla No. 25
mieszkanie parterowe o 5 pokojach do najęcia. (3209)

Z powodu przeniesienia się jest od 1 października rb. przy ul. Wilhelmowskiéj No. 22 (leja) na pierwszém piętrze pańskie pomieszkanie, obejmujące 8 pokoi, i lokal podwórzowy wraz z przyległościami do wynajęcia. (3212)

Wieś, 1200 mórg bardzo dobréj ziemi mająca, wraz z dobremi łąkami, które przeszło 100 mórg wynoszą, jest zaraz lub od św. Jana 1865 do sprzedania. Inwentarz żywy jako i martwy jest wystarczający i w dobrym stanie. Osoby mające zamiar wieś tę nabyć, niechaj się zgłoszą poste restante **Z. B.** w Łabiszynie. [3173]

Pierwszą przesyłkę nowéj węgierskiéj wielkiéj **soczewicy** poleca
[3205] **Maurycy Briske.**

Fotografie

sławnych polskich wodzów, poetów itd., jako téż wszystkich królów polskich, sztukę po **1 sgr.**, tuzin **10 sgr.** poleca

Handel materyałów piśmiennych
Rudolfa Hummel,
[3208] ulica Wrocławska.

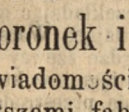

Gdzie dokładnie, trwale i tanio **sporządzają parasole i deszczochrony?** Odpowiedź!! **przy ul. Wilhelmowskiéj No. 7** u

Cezara Manna.

Wyborne **materye na parasole** są zawsze w zapasie. (3101)

Obicia

bardzo tanie w guście najnowszym
(2556) u

Obicia. Nathana Chariga. Obicia.

Osobom zamiejscowym przesyła się próby franko.

Obicia.

Moderatory i wszelkie inne **lampy** sporządza szybko i dokładnie
Poznań, ul. Fryder. 33. [2983] **H. Klug.**

Mamy zaszczyt donieść uprzejmie, iż obok naszego **Składu w Poznaniu** otworzyliśmy także

w Bydgoszczy,
przy ulicy Fryderykowskiéj No. 20
pod firmą:

Wakarecy & Jerzykiewicz

taki sam

Handel firanek, haftów, koronek i towarów białych.

Kilkoletnia praca, dostateczne wiadomości handlowe, wystarczające fundusze, jako téż stosunki z najznakomitszemi fabrykami krajowemi i zagranicznemi, na zasadzie jak największéj rzetelności i taniości, będą rękojmią zaufania i względów, o które najuprzejmiéj prosimy. [3197]

Na łaskawe życzenie towary i próby do wyboru z chęcią przesyłamy.

Cygara iglicowe,

patentowane w kilku państwach Rzeszy Niemieckiéj.

Panom **A. Stephan i Spółce** oddałem **główny skład** na **W. Ks. Poznańskie**, o czém donosząc szanownym interesentom, upraszam, aby z odnośnemi zamówieniami wprost do nich udawać się raczyli.

Mannheim, dnia 15 września 1864.

L. Morgenthau.
(3210)

Szanownym interesentom oznajmiam, iż **pszenica kujawska do siewu** już rozebrana. Ofiarować mogę **pszenicę sandomirską**, szczególniéj białą, 86 funtów celnych netto wagi szefla świeżo po omłóceniu, w cenie 63 tal. za węspel 25 szefli w miejscu.

Dom. Wiatrów pod Wągrówcem. [3203]

Podpisani donoszą uprzejmie, iż posiadają w składzie swoim futer obecnie znaszną ilość doborowych męzkich i damskich **Elków,** które po bardzo umiarkowanych cenach sprzedają. **A. & H. Pelteson,**
[3211] ul. Nowa. No. 4.

Doniesienie.

Skutkiem osobiście uskutecznionych w Hamburgu zakupów polecam:

Prawdziwe import. cygara

Actividas . .	53 tal. za tysiąc,	
Globo . . .	65 „	„
Clemencia . .	75 „	„
Valentina . .	98 „	„

Cygara bremeńskie.

Henry Clay . .	30 tal. za tysiąc,
Veneciana . .	$32^{1}/_{2}$ „ „

Biorącym 50 sztuk oblicza się tylko cenę od tysiąca.

M. Heymann,
importer cygar, [3214]
ul. Fryderykow. 33a, naprz. gmachu Ziemstwa.

Swieże węgorze wędzone
poleca **Józef Wache,**
[3163] Rynek 73.

Szanownéj publiczności uprzejmie donoszę, iż obok mojéj **restauracyi** urządziłem **bilard** na 1 piętrze, polecając przytém różne piwa i dobre i smaczne potrawy przy nader umiarkowanych cenach

Leopold Żuromski,
Poznań, narożnik Starego Rynku i ulicy Franciszkańskiéj No. 77. [3213]

Wyżeł kasztanowaty, wabiący się Hardy, zaginął Dom. **Łagiewniki** pod Kobylinem. Oddawca otrzyma **5 tal.** wynagrodzenia. (3216)

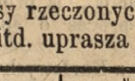

Poszukuje się kupna czterech maścitych **skarogniadych koni.**

Główny warunek: wzrost 5′ 6″ i 6 do 7 lat wieku.

O łaskawe szczegółowe jak najwcześniejsze opisy rzeczonych koni, wraz z oznaczeniem ceny itd. uprasza się fr. **A. v. B. Kościan.** [3184]

KURS GIEŁDY W BERLINIE.
dnia 17 września

Papiery pruskie	%	żądano	płac.
Pożycz. dobrow.	$4^{1}/_{2}$	—	$101^{3}/_{4}$
— rząd. 1859	5	—	$105^{3}/_{4}$
— 50, 52 konw.	4	$96^{1}/_{2}$	—
— 54, 55, 57,	$4^{1}/_{2}$	—	$101^{1}/_{2}$
— 1856	$4^{1}/_{2}$	—	$101^{1}/_{2}$
— prem. 1855	$3^{1}/_{2}$	—	127
Obligi dług. skarb.	$3^{1}/_{2}$	—	$88^{3}/_{4}$
— Marchii	$3^{1}/_{2}$	—	—
Listy zast. March.	$3^{1}/_{2}$	—	$86^{3}/_{4}$
— Prus Wsch.	$3^{1}/_{2}$	—	84
— — —	4	—	$94^{1}/_{2}$
— Pomor.	$3^{1}/_{2}$	—	$86^{1}/_{2}$
— —	4	—	$98^{1}/_{2}$
— W. Ks. Pozn.	4	—	—
— — — (nowe	$3^{1}/_{2}$	—	—
— — — (nowe	4	—	$94^{3}/_{4}$
— Szląskie	$3^{1}/_{2}$	—	—
— gwar. B.	$3^{1}/_{2}$	—	—
— Prus Zach.	$3^{1}/_{2}$	—	$83^{1}/_{4}$
— — —	4	—	$94^{3}/_{4}$
— rent. March.	4	—	$97^{3}/_{8}$
— Pomor.	4	—	$97^{1}/_{4}$
— W. Ks. Pozn.	4	—	$95^{1}/_{2}$
— Pr. Ws. i Zach	4	—	$97^{1}/_{8}$
— Nadreńskie	4	—	$97^{3}/_{8}$
— Saskie	4	—	$97^{3}/_{4}$
— Szląskie	4	—	$98^{3}/_{4}$
Papiery zagraniczne.			
Austr. m tall.	5	61	—
— Poż. narod.	5	—	$68^{3}/_{8}$
Austr. Obl. 250 n.	5	78	—
Bawy. 5 pożyc. Stiegl	4	—	75
— $ —	5	88	—
Bawy. poż. angiel.	5	$89^{1}/_{2}$	—
Polsk. obligi skarb	4	—	$74^{1}/_{2}$
— Cert. A. 300 zł.	5	—	$91^{1}/_{4}$
— — B. 200 zł.	—	—	—
— Lis. z. n. w R. S.	4	—	$76^{5}/_{8}$
— Ob. cath. 500 z.	4	89	—
Pieniądze.			
Frydrychsdory	—	—	$113^{5}/_{12}$
Lujdory	—	—	$110^{5}/_{8}$
Złota. fnnt. cel.	—	—	462
Srebra — dito	—	—	30
Saskie bil. kas.	—	—	$99^{7}/_{8}$
Niem. banknn.	—	—	—
— płat. w Lipsku	—	—	$99^{7}/_{8}$
Austr. bank	—	—	$86^{1}/_{2}$
Polskie bil. bank.	—	—	—
Disk. bank. od wek.	—	—	$5^{1}/_{2}$
Akcye kolei żelaz.			
Galic. K. Ludw.	5	—	105
Berlin-Anhalt	4	—	188
Berlin-Hamb	4	—	$139^{1}/_{2}$
Berl.-Pocsd.-Magd	4	222	—
Berl.-Szczecin	4	—	131
Wrocł.-Freib.	4	$131^{3}/_{4}$	—
— najnow.	4	—	—
Brzeg-Niskie	4	—	83
Kozlo-Bogumin	4	—	$54^{3}/_{4}$
— pierwot.	$4^{1}/_{2}$	—	—
Dolno-Szl.-March.	4	—	$95^{3}/_{4}$
Dolno-Szl. kol. pob.	4	—	72
— pierwot	5	—	—
Półn. Fryd.-Wilh.	4	—	$63^{5}/_{8}$
Górno-Szl. A. i C.	$3^{1}/_{2}$	—	$160^{1}/_{4}$
— Litt. B.	$3^{1}/_{2}$	—	145
Opol-Tarnowic.	4	—	$72^{1}/_{2}$
Starogr.-Pozn.	$3^{1}/_{2}$	—	$98^{1}/_{2}$
Akcye bank. i kredyt.			
Berl. Stow. kas.	4	—	$121^{1}/_{2}$
Berl. Tow. hand.	4	—	111
Gdański bank pryw.	4	—	$104^{1}/_{2}$
Dysk. Udział kom.	4	—	$97^{1}/_{8}$
Gota bank. pryw.	4	$98^{1}/_{2}$	—
Hanow. dito	4	—	101
Królew. dito	4	—	104
Lipsk. Stow. kred.	4	—	$79^{1}/_{4}$
Magd. bank. pryw.	4	—	95
Pomor. bank rycer.	4	—	$96^{1}/_{2}$
Pozn. bank. prow.	4	—	96
Prusk. udz. bank.	$4^{1}/_{2}$	—	$140^{1}/_{2}$
Szląsk. Stow. bank.	4	$107^{1}/_{2}$	—
Akcye przemysłowe.			
Berl. fab. kol. żel.	5	—	$105^{1}/_{2}$
Minerwy Szląskiéj	5	—	$22^{7}/_{8}$
Concordia	4	—	380
Magd. assek. ogn.	4	—	—
Oblig. z praw. pierw.			
Berl.-Anhalt	4	—	—
—	$4^{1}/_{2}$	—	$100^{5}/_{6}$
Berl.-Hamb	$4^{1}/_{2}$	—	—
— II. Em.	$4^{1}/_{2}$	—	—
Berl.-Pocz.-Mag. A	4	—	—
— Litt. C.	$4^{1}/_{2}$	$94^{1}/_{2}$	—
— Litt. D.	$4^{1}/_{2}$	—	—
Berl.-Szczecin	$4^{1}/_{2}$	—	—
— II. Em.	4	—	92
Koźlo-Bogumin	4	$90^{1}/_{2}$	—
— III. Em	$4^{1}/_{2}$	—	—
Dolno-Szl.-March.	4	—	95
— konwen.	4	—	95
— — III ser.	4	—	—
— — IV ser.	$4^{1}/_{2}$	—	—
Górn.-Szl. Litt. A.	4	—	—
— Litt. B.	$3^{1}/_{2}$	—	—
— Lit. D.	4	—	95
— Lit. E.	$3^{1}/_{2}$	—	$81^{3}/_{4}$
— Lit. F.	$4^{1}/_{2}$	—	$100^{1}/_{2}$
Starogr.-Pozn.	4	—	—
— II. Em.	$4^{1}/_{2}$	—	—

KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU.
dnia 17 września.

Papiery i pieniądze.			
Dukaty	—	96	—
Frydrychsdory	—	—	—
Lujdory	—	—	$110^{1}/_{4}$
Polskie bil. bank.	—	—	—
Aust. banknoty	—	—	—
Nowa Waluta Aust	—	—	$86^{1}/_{8}$
Wrocł. obl. miejsk.	4	—	—
Poznań. list. zast.	$3^{1}/_{2}$	—	—
— nowe	4	—	$94^{1}/_{2}$
— nowe	$3^{1}/_{2}$	—	—
— Listy Rent.	4	$94^{7}/_{8}$	—
Szląskie list. Zast.	$3^{1}/_{2}$	$92^{5}/_{12}$	—
— nowe Lit. A.	4	$100^{1}/_{2}$	—
— nowe	4	$100^{1}/_{2}$	—
— Lit. B.	4	—	—
— Lit. C.	4	$100^{1}/_{2}$	—
— Listy Rent.	4	$98^{11}/_{12}$	—
— Oblig. prow.	$4^{1}/_{2}$	—	—
Polskie Listy Zast.	4	—	$76^{3}/_{4}$
— nowe Emis.	4	—	—
— Obl. skarb.	4	—	—
obl. cząstk. à 500 zł.	4	—	—
Austr. pożyc. z na.	5	—	$68^{2}/_{3}$
Minerwy akcye	4	—	$22^{7}/_{8}$
Szląski bank	4	—	—
— tow. assek. og.	4	—	—
Akcye Szląsk. kol. żel.			
Freiburg	4	—	$131^{7}/_{8}$
— now. Emis.	4	—	—
— obl. z praw pier.	4	$95^{3}/_{4}$	—
—	$4^{1}/_{2}$	—	—
GórnoSzl. Lit. A. i C	$3^{1}/_{2}$	—	$160^{1}/_{4}$
— Lit. B.	$4^{1}/_{2}$	—	—
— obl. z pr. pierw.	4	$95^{3}/_{4}$	—
— Lit. D	$3^{1}/_{2}$	—	—
— Lit. E	$3^{1}/_{2}$	—	$81^{3}/_{4}$
Opol. Tarn.	4	—	71
Koźlo-Bogumin	4	—	55
— obl. z pr. pierw.	$4^{1}/_{2}$	—	—
Listy zast. gal. now. z kup. w. austr.	—	76	75
Listy zast. gal. star. kup. w mon. kr.	—	$79^{3}/_{4}$	$78^{3}/_{4}$

KURS STOW. KUP. w POZNANIU
dnia 19 września.

	%	żądano	płac.
Pozn. List, Zast.	4	—	—
— nowe	$3^{1}/_{2}$	—	—
— nowe	4	—	$94^{3}/_{4}$
Pozn. list. Rent.	4	—	95
— akc. bank. prow	—	—	—
— obl. prow.	5	—	—
— obligacye pow	5	—	—
— obl. mel. Obry	5	—	—
— obligi pow.	$4^{1}/_{2}$	—	—
— obl. miej II. Em	4	—	—
Prusk. obl. skar.	$3^{1}/_{2}$	—	—
— poży. skarb.	4	—	—
— dobr. poży.	$4^{1}/_{2}$	—	—
— poż. skarb.	$4^{1}/_{2}$	—	—
— — —	5	—	—
— poż. z prem.	$3^{1}/_{2}$	—	—
Sz. list. Zast.	$3^{1}/_{2}$	—	—
Zach. Prusk.	$3^{1}/_{2}$	—	—
Polskie	4	—	—
Górno-szl. akc. k. ż	—	—	—
— obl. z pr. pier. E	—	—	—
Star-Pozn. ak. k. ż.	—	—	$78^{1}/_{6}$
Polskie banknoty	—	—	—
Zagraniczne bank.	—	—	—

Redaktor odpowiedzialny i wydawca w zastępstwie: Szczepan Jaskulski. — Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.